

Sygn. akt I.Ca 279/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 sierpnia 2017r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Cezary Olszewski
Sędziowie SO :	Joanna Walczuk, Antoni Czeszkiewicz
Protokolant:	st. sekr. sądowy Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 31 lipca 2017 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa **W. I.**

przeciwko G. I.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji pozwanej G. I. od wyroku Sądu Rejonowego w Elku z dnia 23 maja 2017. sygn. akt III RC 54/17

1. Oddala apelację.

2. Zasądza od pozwanej G. I. na rzecz powoda W. I. kwotę 900 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II-giej instancji.

SSO Joanna Walczuk SSO Cezary Olszewski SSO Antoni Czeszkiewicz

Sygn. akt: I. Ca. 279/17

UZASADNIENIE

Powód W. I. wystąpił z pozwem przeciwko G. I. o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci wyroku Sądu Rejonowego w Elku z dnia 31 sierpnia 2016 r. w sprawie sygn. akt: III RC 409/15 do kwoty 5.800 zł.

W odpowiedzi na pozew, G. I. nie uznała powództwa i wniosła o jego oddalenie w całości.

Wyrokiem z dnia 23 maja 2017 r. Sąd Rejonowy w Elku pozbawił tytuł wykonawczy w postaci wyroku Sądu Rejonowego w Elku z dnia 31 sierpnia 2016 roku, sygn. akt III RC 409/15 klauzuli wykonalności w przedmiocie wykonania obowiązku alimentacyjnego W. I. w stosunku do uprawnionej G. I. do wyczerpania kwoty 5.800,00 zł, pozostałe zaś koszty postępowania pomiędzy stronami wzajemnie zniósł.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Małżeństwo W. I. i G. I. wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 27 czerwca 2011 r., sygn. akt VI RC 1051/10 zostało rozwiązane przez rozwód z winy powoda. W orzeczeniu tym zasądzono od powoda W. I. na rzecz pozwanej G. I. alimenty w kwocie po 600 zł miesięcznie, płatne z góry do dnia 15-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Elku z dnia 31 sierpnia 2016 r. w sprawie sygn. akt: III RC 409/15 zmieniono rozstrzygnięcie o alimentach zawarte w w/w wyroku w ten sposób, że zasądzono od powoda W. I. tytułem obniżonych alimentów na rzecz pozwanej G. I. kwotę po 150 zł miesięcznie płatną z góry do dnia 15-go każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w terminie płatności każdej raty, poczynając od dnia 1 września 2015 r.

W latach 2012 – 2016 Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Elku E. K. prowadziła postępowanie egzekucyjne na wniosek wierzyciela G. I. przeciwko dłużnikowi W. I. dotyczące zasądzonych alimentów. Postępowanie zostało umorzone na wniosek wierzycielki w dniu 25 października 2016 r.

Pismem z dnia 27 października 2016 r. powód W. I. wezwał pozwaną G. I. do zapłaty na jego rzecz kwoty 6.300 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności. W odpowiedzi, pozwana zobowiązała się do spłaty całej kwoty 6.300 zł w comiesięcznych ratach po 500 zł do dnia 15-go każdego miesiąca, dokonując jednocześnie w dniu 3 listopada 2016 r. zapłaty pierwszej z rat w kwocie 500 zł. Na taki sposób spłaty zadłużenia, W. I. nie wyraził zgody. Po dokonanej wpłacie w wysokości 500 zł, pozwana zaprzestała dalszych spłat wynikających z zobowiązania i do tej pory nie uregulowała należności.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Rejonowy uznał, że powództwo w oparciu o art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. jest zasadne co do pozbawienia tytułu wykonawczego klauzuli wykonalności do kwoty nadpłaconych alimentów, tj. 5.800 zł.

Sąd Rejonowy zważył, że w przypadku zobowiązania o charakterze ciągłym opartym o orzeczenie sądu powszechnego, którego czas trwania jest nieprzewidywalny, a świadczenia okresowe, których wysokość może być modyfikowana orzeczeniem sądu praktycznie w każdym czasie, wzajemne rozliczenia pomiędzy dłużnikiem a wierzycielem wynikające z tytułu tego stosunku prawnego dopuszczalne są teoretycznie tylko w następujący sposób: poprzez potrącenie (w przypadku alimentów brak jednak takiej możliwości prawnej); poprzez zarachowanie na poczet przyszłych należności (zasada generalna np. w podatkach, egzekucji komorniczej); poprzez pozbawienie tytułu wykonawczego klauzuli wykonalności w tej części, w której doszło do spełnienia częściowego świadczenia - nie jego całkowitego wygaśnięcia. Nie jest dopuszczalnym jest też dochodzenie świadczenia nadpłaconego w drodze powództwa o zapłatę, czy też z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Dopóki istnieje stosunek prawny łączący zobowiązanego i uprawnionego, dopóty wzajemne rozliczenia z tytułu tego stosunku prawnego dopuszczalne są jedynie w oparciu o powyższe zasady. W postępowaniu o pozbawienie tytułu wykonawczego klauzuli wykonalności sąd bada jedynie istnienie tytułu, czy doszło do spełnienia częściowego świadczenia i czy z tego tytułu jest nadpłata. Poza badaniem sądu są okoliczności właściwe dla procesu opartego o normy bezpodstawnego wzbogacenia, w tym brak jest jakichkolwiek podstaw prawnych do badania, czy świadczenie zostało zużyte i na jaki cel. Dopuszczenie innej koncepcji prowadziłyby do podważenia prawomocnego orzeczenia alimentacyjnego, co jest prawnie niedopuszczalne. Pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności do określonej kwoty w sprawach alimentacyjnych nie pozbawia wierzyciela możliwości wtórnego wszczęcia postępowania egzekucyjnego, jak też nie jest to pozbawienie wierzyciela należnych mu alimentów- te bowiem jednoznacznie wynikają z wyroku sądu i są egzekwowalne. Pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności do określonej kwoty w sprawach alimentacyjnych nie jest czynnością w swych skutkach „podobną- analogiczną” do potrącenia, w związku z czym zarzut z art. 505 pkt 2 k.c. jest niedopuszczalny. W postępowaniu o pozbawienie tytułu wykonawczego klauzuli wykonalności ta ze stron która w sposób świadomy i jednoznaczny złamała zasady współżycia społecznego traci prawo do skutecznego powoływania się na te zasady.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana G. I., zaskarżając go w całości i zarzucając:

1) obrazę przepisów prawa procesowego, tj.:

a) art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie, które doprowadziło do uwzględnienia powództwa, pomimo braku ku temu podstaw faktycznych i prawnych. Alimenty w kwocie po 600 zł miesięcznie w okresie od września 2015 r. do października 2016 r. powód uregulował w trakcie trwania poprzedniego postępowania (sygn. akt III RC 409/15). Powództwo przeciwegzekucyjne nie może zmierzać do zakwestionowania lub uchylecia powagi rzeczy osądzonej, do czego w niniejszym wypadku doszło. Konsekwencją zastosowania art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. jest naruszenie prawa materialnego, tj. art. 505 pkt 2 k.c., zgodnie z którym nie mogą być umorzone poprzez potrącenie wierzytelności o dostarczanie środków utrzymania. Powództwo wytoczone przez W. I. miało w sobie ukryte potrącenie wierzytelności alimentacyjnej. Zaskarżony wyrok nie nadaje się do wykonania, albowiem nie wiadomo, czy pozbawiono wykonalności tytuł wykonawczy w odniesieniu do rat już wymagalnych, czy też rat przyszłych,

2) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie przez Sąd I instancji w ustaleniach faktycznych, że:

a) alimenty za okres od 02 września 2015 r. do października 2016 r. zostały zapłacone w toku postępowania sądowego przed Sądem Rejonowym w Elku III Wydział Rodzinny i Nieletnich o sygn. akt III RC 409/15 w oparciu o prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 27 czerwca 2011 r. i następnie zużyte przez pozwaną zgodnie z ich przeznaczeniem,

b) pozwana pismem z dnia 22.11.2016 r. cofnęła swoje oświadczenie woli z dnia 03.11.2016 r., albowiem synowie stron odmówili jej wsparcia finansowego. Natomiast pozwana składając tę deklarację z dnia 22.11.2016 r. czyniła to w oparciu o zapewnienia syna R. I.,

3) art. 233 § 1 k. p. c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez:

a) pominięcie dowodów z zeznań powódki i oświadczenia z dnia 18.03.2017 r. syna stron R. I. w zakresie sytuacji majątkowej pozwanej oraz kto faktycznie miał regulować powodowi kwotę po 500 zł miesięcznie, o której mowa w piśmie z dnia 03.11.2016 r.,

b) uznanie, że pozwana G. I. celowo wniosła o umorzenie postępowania egzekucyjnego,

c) uznanie, że pozwana celowo podejmuje kroki mające na celu zniweczenie skutków zapadłego prawomocnego rozstrzygnięcia Sądu,

d) uznanie, że pozwana w sposób świadomy i jednoznaczny złamała zasady współzycia społecznego - pomimo iż żadna z powyższych kwestii nie wynika ani z zeznań powódki, ani z żadnego dokumentu. Ponadto Sąd powołując się na zasady współzycia społecznego winien był określić, jaką zasadę złamała, albowiem zwrot „zasady współzycia społecznego” nie zostały wprost dookreślone przez ustawodawcę, w związku z czym należałoby opisać, co zostało naruszone.

W oparciu o powyższe zarzuty, skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jej rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem drugiej instancji według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację, powód W. I. domagał się jej oddalenia oraz zasądzenie od pozwanej na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania za instancję odwoławczą.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił Sądowi rozpoznającemu apelację na konstatację, że dokonane przez Sąd Rejonowy rozstrzygnięcie, jak i wnioski wywiedzione z ustalonych okoliczności, prowadzące do wydania zaskarżonego orzeczenia były prawidłowe. Sąd Okręgowy nie znalazł zatem podstaw do innej, aniżeli dokonana przez Sąd Rejonowy, oceny okoliczności powoływanych przez strony w toku postępowania sądowego przed obiema instancjami.

Sąd Okręgowy w pełni akceptuje poczynione przez Sąd I instancji ustalenia stanu faktycznego, jak i zaprezentowane w uzasadnieniu skarżonego orzeczenia rozważania prawne. Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny merytorycznej zgłoszonego przez powódkę roszczenia. W konsekwencji, zarzuty podniesione w treści apelacji, w ocenie Sądu II instancji, stanowią w istocie gołosłowną polemikę z prawidłowymi wskazaniem i rozważaniami Sądu I instancji.

Zważyć należy, że pozwana oparła apelację na zarzucie naruszenia prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie przez Sąd Rejonowy określonych faktów w ustaleniach faktycznych oraz dowolną ocenę dowodów.

Należy mieć na uwadze, iż zgodnie z treścią - wyrażającego obowiązującą w polskiej procedurze cywilnej zasadę swobodnej oceny dowodów - art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału - swobodna ocena dowodów odnosi się do wyboru określonych środków dowodowych i do sposobu ich przeprowadzenia. Mają być one ocenione konkretnie i w związku z całym zebrany materiał dowodowy. Jest to podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95). W orzeczeniu z dnia 10 czerwca 1999 roku, wydanym w sprawie II UKN 685/98 (OSNAPiUS 2000, nr 17, poz. 655) Sąd Najwyższy stwierdził, że normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

Jednocześnie przysługujące sądowi prawo swobodnej oceny dowodów musi być tak stosowane, aby prawidłowość jego realizacji mogła być sprawdzona w toku instancji. Dlatego skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99).

Zdaniem Sądu II instancji, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, iż Sąd Rejonowy uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego. To z kolei czyni zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. gołosłownym.

Wywodom Sądu I instancji nie można zarzucić dowolności ani przekroczenia granic logicznego rozumowania. Sąd Rejonowy odniósł się do podniesionych przez pozwaną w toku sprawy zarzutów. Wskazał fakty, które uznał za udowodnione i na których oparł swoje rozstrzygnięcie. Odniósł się przy tym do całego zaproponowanego przez strony materiału dowodowego i wyjaśnił szczegółowo motywy, którymi kierował się.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy słusznie wskazał, że skoro świadczenia alimentacyjne były od powoda egzekwowane w trakcie procesu o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego lub obniżenie alimentów z datą wsteczną, to można było postawić pozwanej zarzut, że zużywając korzyści powinna była liczyć się z obowiązkiem ich zwrotu. Pozwana również nie wykazała, aby jej sytuacja materialna nie pozwalała na zwrócenie powodowi nadpłaconych alimentów.

Sąd Okręgowy nie podzielił też zarzutu pozwanej, że oparcie powództwa przeciwegzekucyjnego na zarzucie spełnienia w części egzekwowanego świadczenia jest niedopuszczalne. Zauważyć należy, że w przypadku gdy wierzyciel zostaje zaspokojony dobrowolnie, poza postępowaniem egzekucyjnym, wówczas wykonalność tytułu wykonawczego nie gaśnie i istnieje potencjalna możliwość jego wykonania. Żądanie pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności jest zatem dopuszczalne, a podstawę takiego żądania stanowi nastąpienie po powstaniu tytułu egzekucyjnego zdarzenia, wskutek którego zobowiązanie, w całości lub w części, wygasło (art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.). Takim zdarzeniem jest niewątpliwie spełnienie świadczenia przez dłużnika. Powód mógł zatem, co do zasady, podnieść w niniejszym procesie zarzut spełnienia świadczenia jako podstawę faktyczną powództwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2005 r., V CK 296/05, Legalis nr 108792).

Nie ma też racji skarżąca, że w niniejszej sprawie doszło do zakwestionowania lub uchylecia powagi rzeczy osądzonej, zaś samo powództwo miało w sobie ukryte potrącenie wierzytelności alimentacyjnej. W błędnym przekonaniu pozostaje również skarżąca, że zaskarżony wyrok nie nadaje się do wykonania.

W ocenie Sądu Okręgowego, powództwo przewidziane w art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. nie prowadzi i nie może prowadzić do ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy zakończonej prawomocnym orzeczeniem sądu. W związku z tym nie jest dopuszczalna merytoryczna zmiana uprzednio wydanego prawomocnego orzeczenia w oparciu o przepis art. 840 k.p.c. (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 1972 roku, sygn. akt II PR 372/72, OSP rok 1973, nr 11, poz. 222). Podważenie prawomocnego orzeczenia może bowiem nastąpić jedynie w trybie wznowienia postępowania, stwierdzenia nieważności orzeczenia lub kasacji, jako trybie wyłącznie właściwym do uchylecia prawomocnych orzeczeń.

Przesłanką zatem zastosowania art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. jest stwierdzenie, że - pomimo prawomocności orzeczenia - orzeczenie to nie może być egzekwowane na skutek nowych zdarzeń, jakie nastąpiły po zamknięciu rozprawy. W procesie opozycyjnym nie może dojść, do ponownego badania istoty stosunku cywilnoprawnego, który łączył strony i jak również niedopuszczalne jest badanie okoliczności wskazanych jako podstawa faktyczna powództwa, na podstawie którego powstał tytuł wykonawczy oraz analizy przepisów prawa materialnego decydujących o sposobie rozstrzygnięcia sądu. W wypadku powództwa opozycyjnego opartego na przepisie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. przedmiotem badania może być jedynie okoliczność, czy po powstaniu tytułu egzekucyjnego, nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane. Jeżeli tytułem jest orzeczenie sądu badanie dotyczyć będzie również zdarzeń, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy. Poza zakresem orzekania znajduje się badanie stosunku cywilnego, który łączył strony i który był podstawą wydania tytułu egzekucyjnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2011 roku, sygn. akt V CSK 199/10).

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do stwierdzenia, że niniejsze powództwo zmierzało do podważenia tytułu wykonawczego. Miało ono bowiem na celu określenie zakresu, w jakim możliwe jest prowadzenie egzekucji na podstawie tytułu wykonawczego w sprawie sygn. akt: III RC 409/15. Bezsprzecznie, poczynając od dnia 1 września 2015 r. powód dokonał nadpłaty na poczet świadczeń alimentacyjnych w wysokości 6.300,00 zł, z czego jedynie kwota 500,00 zł została spłacona przez pozwaną.

Warto jest też zwrócić uwagę, że w sytuacji, gdy dłużnik ma wobec tego samego wierzyciela kilka długów, przepis art. 451 k.c. stwarza możliwość dokonania wyboru, który dług ma być zaspokojony w pierwszej kolejności. Warunkiem zastosowania wyżej wymienionego artykułu jest jednak wskazanie przez dłużnika przy spełnieniu świadczenia długu, który ma być zaspokojony. W braku oświadczenia dłużnika z uprawnienia tego może natomiast skorzystać wierzyciel, przy czym dłużnik sposobem wyboru dokonany przez wierzyciela nie jest związany, dopóki nie przyjmie wystawionego pokwitowania. Próba skorzystania przez wierzyciela z uprawnienia przewidzianego w art. 451 § 2 k.c. otwiera zatem dłużnikowi ponownie możliwość wskazania długu, który chciałby zaspokoić. Treść art. 451 § 2 k.c. nie pozwala natomiast przyjąć, że bierność wierzyciela, który mógłby skorzystać z uprawnienia przewidzianego w tym przepisie, lecz tego nie czyni, powoduje, że dłużnik może nadal dokonywać wyboru, na poczet którego długu chce zaliczyć swoje świadczenie. Przyjęcie takiej możliwości wiązałoby się bowiem z niekorzystnymi konsekwencjami dla pewności obrotu i podważeniem funkcji, które w tym zakresie spełnia regulacja przewidziana w art. 451 k.c.

Między spełnieniem świadczenia przez dłużnika, który nie wskazał, na poczet którego z wielu długów dokonał zapłaty, a wystawieniem przez wierzyciela pokwitowania winno więc zachodzić bezpośrednie następstwo czasowe. W przeciwnym razie należy przyjąć, że żadna ze stron nie skorzystała z możliwości wyboru przewidzianej w art. 451 k.c.

Jak wynika z akt sprawy, dotychczas ani powód ani pozwana nie wskazali, na poczet której należności nadpłaconą kwotę alimentów (5.800,00 zł) należy zarachować. Również zaskarżony wyrok nie wskazuje, które ze świadczeń okresowych zostało spłacone. Wskazuje on tylko kwotę, z której powód jest zwolniony w spłacie. Z powyższego wynika, że nie ma przeszkód, aby owe oświadczenie woli o zarachowaniu kwoty 5.800,00 zł zostało złożone przez powoda, ewentualnie pozwaną z zachowaniem reguł określonych w art. 451 k.c.

Sąd Okręgowy nie podzielił również zarzutu naruszenia art. 505 pkt 2 k.c. Zauważyć należy, że z istoty i charakteru należności alimentacyjnych wynika, iż przeznaczone są one na bieżące potrzeby osób wymienionych do alimentowania. Biorąc zatem pod uwagę te okoliczności, należy dojść do wniosku, że nawet w razie nadpłacenia alimentów nie mogą one być umorzone przez potrącenie. Przemawia za tym treść art. 505 § 2 k.c. nie mogą być umorzone przez potrącenie wierzycielności o dostarczenie środków utrzymania.

Instytucja potrącenia, jak to wyraźnie wynika z art. 498 § 1 k.c. zachodzi wówczas, gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami. Wtedy każda z nich może potrącić swoją wierzycielność z wierzycielności drugiej strony, jeżeli zachodzą warunki w powołanym przepisie przewidziane.

Sytuacja taka nie zachodzi w niniejszej sprawie, w której jest tylko jedna wierzycielka G. I. i jeden dłużnik W. I..

Jak wynika z nie kwestionowanych ustaleń Sądu Rejonowego, dłużnik nadpłacił na rzecz wierzycielki kwotę 5.800,00 zł w związku z czym kwota ta podlega rozliczeniu. To strony, ewentualnie komornik w postępowaniu egzekucyjnym, powinny dokonać rozliczenia i ustalenia, do jakiego czasu alimenty zostały pokryte. Nie żadnych przeszkód, aby nie można było wpłacić alimentów na pewien okres z góry bez obawy, że uprawniony będzie się drugi raz upominał o te same raty alimentacyjne. Czynności te nie mają jednak nic wspólnego z instytucją potrącenia przewidzianą w art. 498 § 1 k.c. Przyjęcie poglądu wyrażonego w apelacji prowadzić by musiało do wniosku, że dłużnik, który wywiązuje się dobrze z alimentów i płaci je z góry, traci tylko dlatego, że wierzycielka musi otrzymywać raty poszczególne, co oczywiście nie byłoby uzasadnione.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

Uwzględniając wynik postępowania odwoławczego, o kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto w myśl art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 z późn. zm.).

SSO Joanna Walczuk SSO Cezary Olszewski SSO Antoni Czeszkiewicz